

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

Fine chemicals wciąż mało znane w Polsce

Grupa wyrobów chemicznych fine chemicals jest w Polsce wciąż dość słabo znana i rozpowszechniona. Są to wysokowartościowe i zaawansowane technologicznie półprodukty chemiczne wykorzystywane w produkcji wielu chemikaliów specjalistycznych. Bardzo często produkowane są we własnym zakresie przez pionowo zintegrowane koncerny chemiczne. Tym samym stanowią one integralną część nowoczesnego przemysłu chemicznego, a ich produkcja wciąż w większym stopniu koncentruje się w najbardziej rozwiniętych gospodarczo krajach.



Sprzyjają temu głównie strukturalne zmiany zachodzące w branży farmaceutycznej, która jest zdecydowanie najważniejszym odbiorcą fine chemicals. Tam do głosu zaczynają dochodzić producenci generyków. Produkcja substancji czynnych wykorzystywanych w lekach generycznych ma zaś coraz bardziej masowy charakter, a specjalizują się w niej głównie kraje niskokosztowe, jak

Chiny czy Indie.

Czym są fine chemicals?

Według najbardziej popularnej definicji, fine chemicals to złożone, pojedyncze i czyste substancje chemiczne produkowane w stosunkowo małych ilościach (nie większych niż 1000 ton rocznie) oraz po relatywnie wysokiej cenie jednostkowej (przekraczającej 10 dolarów za 1 kg). Są one wytwarzane zgodnie z precyzyjną specyfikacją, zwykle w procesie tradycyjnej syntezy organicznej i najczęściej w wielofunkcyjnych zakładach produkcyjnych. Służą głównie jako półprodukty wykorzystywane do wytwarzania różnego rodzaju chemikaliów specjalistycznych. Charakterystyczne dla tych substancji jest to, że mają one zwykle stosunkowo wąskie zastosowanie – czasem są wręcz „szyte na miarę”, zgodnie z potrzebami konkretnych odbiorców. Jednocześnie jednak wachlarz produkowanych fine chemicals jest szeroki i stale się powiększa.

Rynek fine chemicals na całym świecie kontynuuje swój dynamiczny wzrost. Jego wartość w 2010 roku szacowana była na ok. 85 mld dol., choć wg innych szacunków przekracza ona nawet poziom 100 mld dol. ("świeższe" dane nie są niestety znane). Niezwykła różnorodność i małoseryjność produkcji wyrobów z grupy fine chemicals sprawia, iż rynek ten podzielić można na blisko 50 różnych segmentów. Zdecydowanie najważniejszym odbiorcą tych substancji jest przemysł farmaceutyczny. Odpowiada on bowiem aż za ok. 2/3 przychodów producentów fine chemicals. W głównej mierze to właśnie od rozwoju sytuacji w branży farmaceutycznej zależą trendy obserwowane na rynku samych fine chemicals. Z uwagi na dynamiczny rozwój rynku leków na świecie, wykorzystanie ich przez firmy farmaceutyczne rosło zresztą na przestrzeni ubiegłej dekady wyraźnie szybciej niż w innych obszarach. Świadczy o tym fakt, iż jeszcze na przełomie wieków udział tego segmentu w całym rynku był o ok. 10 pkt proc. niższy. Drugim najważniejszym odbiorcą fine chemicals jest przemysł agrochemiczny (są one wykorzystywane m.in. jako składnik czynny wielu produktów biobójczych). Segment ten odpowiada za ponad 15% globalnego rynku fine chemicals. Do innych większych obszarów zastosowań należą ponadto produkcja substancji smakowo-zapachowych, barwników, kosmetyków, dodatków do tworzyw czy farb i lakierów.

Naturalna odporność branży farmaceutycznej na cykle koniunkturalne stanowi dla producentów fine chemicals czynnik łagodzący wahania popytu w innych segmentach rynku. Nie oznacza to bynajmniej, że branża działa w zupełnym oderwaniu od procesów zachodzących w jej otoczeniu ekonomicznym. Pokazał to zresztą kryzys roku 2009. Choć w warunkach silnego spowolnienia gospodarczego większość producentów fine chemicals była w stanie kontynuować wzrost swojej działalności, to jednak opłacony był on zwykle znaczną erozją uzyskiwanych marż.

Sytuacja konkurencyjna w branży

Zróznicowana paleta produkowanych na całym świecie fine chemicals powoduje, że w branży tej działa relatywnie duża liczba graczy. Znamienne dla niej jest to, iż jest ona wciąż znakomitym polem dla funkcjonowania wielu małych firm, lokujących się w wąskich niszach rynkowych. Na przeciwnym biegunie znajdują się duże koncerny chemiczne, których dywizje fine chemicals odgrywają ważną ze strategicznego punktu widzenia, lecz drugorzędą pod względem przychodów rolę w ich działalności. Występowanie wielu małych wyspecjalizowanych firm przekłada się zresztą na zaskakująco niski poziom koncentracji tej branży na świecie. Charakterystyczne dla globalnego rynku fine chemicals jest to, że pomimo wielu fuzji i przejęć jakie dokonały się na przestrzeni minionej dekady, stopień jego koncentracji w ogóle nie wzrósł, a wręcz nawet delikatnie zmalał. Innowacyjny charakter omawianej branży przejawia się bowiem m.in. tym, że na każdym kroku wynajdowane są kolejne specyfiki, o nowych właściwościach i zastosowaniach, których opracowywaniem, a następnie wytwarzaniem zajmują się często małe, a zarazem szybko rozwijające

się firmy. Działalności dużej liczby stosunkowo niewielkich wytwórców fine chemicals sprzyja ponadto małotonażowy charakter produkcji wielu z nich.

O stosunkowo dużym stopniu koncentracji rynku można mówić jedynie w przypadku segmentu agrochemicznego. Jest on rezultatem intensywnych procesów konsolidacyjnych jakie zaszły w światowej branży agrochemicznej na przestrzeni poprzednich dwóch dekad. W ich efekcie czołowa dziesiątka firm z tego sektora kontroluje aż ponad 90% światowej sprzedaży, co siłą rzeczy przekłada się na sytuację konkurencyjną na rynku dedykowanych mu fine chemicals. Odmierna sytuacja panuje z kolei w segmencie farmaceutycznym, gdzie z jednej strony dużo niższy jest poziom koncentracji samego rynku leków, z drugiej zaś bardziej rozpowszechnionym zjawiskiem jest zlecanie produkcji fine chemicals dostawcom zewnętrznym. Czynnikiem sprzyjającym silniejszemu rozdrobnieniu farmaceutycznej części rynku fine chemicals jest również wyższa kompleksowość produkowanych substancji w porównaniu z segmentem agro. Sprzyja ona właśnie występowaniu wielu mniejszych producentów o często bardzo wąskim profilu działalności.

Silna pozycja koncernów zachodnich

O tym, że branża zalicza się do sektorów wysokich technologii świadczy m.in. fakt, że pierwsze skrzypce grają w niej głównie koncerny z krajów rozwiniętych. Za najważniejszy region produkcji fine chemicals na świecie uważa się Europę Zachodnią. W czołówce największych globalnych graczy znajdują się przede wszystkim koncerny niemieckie (BASF, Evonik, Saltigo), ale też m.in. szwajcarska Lonza, holenderskie DSM czy francuska Groupe Novasep. Oprócz nich ważną rolę odgrywają również firmy azjatyckie (np. japońskie Sumitomo Fine Chemicals) oraz amerykańskie (np. SAFC, Albemarle). Dla większości wymienionych firm produkcja fine chemicals stanowi jedynie wycinek szerszej działalności w przemyśle chemicznym. Z kolei te, które specjalizują się głównie w produkcji fine chemicals, wchodzą nierzadko w skład globalnych grup chemicznych. Choć większość czołowych graczy z omawianej branży swoją obecną skalę działalności zawdzięcza przede wszystkim dużemu zapotrzebowaniu ze strony firm farmaceutycznych, to jednak niektórzy w znacznym stopniu bazują również na popycie zgłaszanym przez sektor agrochemiczny. Do producentów fine chemicals silnie obecnych w segmencie agrochemikaliów należą chociażby DSM, Saltigo czy też indyjski Hikal.

To, że branża fine chemicals koncentruje się głównie w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo wynika ze znacznych technologicznych barier wejścia do tego sektora. Oprócz niezbędnego know-how warunkiem koniecznym funkcjonowania w tej branży jest ponadto również odpowiedni zasób kapitału, pożytkowanego na rzecz działalności badawczo-rozwojowej. Ta szczególnie duże znaczenie odgrywa w produkcji innowacyjnych substratów farmaceutycznych, gdzie dodatkowe obciążenia finansowe dla producentów wynikają ponadto z konieczności spełniania wielu surowych wymogów regulacyjnych. Poza tym, ponieważ fine chemicals stanowią niezbędne składniki stosowane w produkcji wielu chemikaliów specjalistycznych, ich głównymi rynkami zbytu są te kraje, które w produkcji takich wyrobów chemicznych się specjalizują. A jak łatwo się domyślić, szczególnie wysoki udział najbardziej zaawansowanych chemikaliów w łącznej produkcji chemicznej charakteryzuje właśnie najbogatsze gospodarki świata.

Źródło: za zgodą www.resmedica.pl

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/16618.html>

Informacje dnia: [2 edycja Targów LABS EXPO za nami!](#) [Dbasz o serce? Zadbaj o psychikę!](#) [Muszę](#)

[o siebie dbać, żeby się nie wypalić jako wolontariusz Walczymy z osamotnieniem chorych na raka dróg żółciowych Jazda na rolkach - Czy jest dobrym sportem? Kwasy humusowe z odzysku 2 edycja Targów LABS EXPO za nami! Dbasz o serce? Zadbaj o psychikę! Muszę o siebie dbać, żeby się nie wypalić jako wolontariusz Walczymy z osamotnieniem chorych na raka dróg żółciowych Jazda na rolkach - Czy jest dobrym sportem? Kwasy humusowe z odzysku 2 edycja Targów LABS EXPO za nami! Dbasz o serce? Zadbaj o psychikę! Muszę o siebie dbać, żeby się nie wypalić jako wolontariusz Walczymy z osamotnieniem chorych na raka dróg żółciowych Jazda na rolkach - Czy jest dobrym sportem? Kwasy humusowe z odzysku](#)

Partnerzy